

Sygn. akt II Ca 1611/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

SSO Mariusz Broda (spr.)

SSO Hubert Wicik

Protokolant: protokolant sądowy Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. (1), E. K. (1), K. K. (1), K. K. (2), Z. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 5 lipca 2018 r. sygn. akt I C 102/16

1. prostuje niedokładności pisarskie w pkt. I,III,XI,XII,XIV,XV,XVII – zaskarżonego wyroku w ten sposób, że po słowach „odsetkami” dodaje - „ustawowymi”;

2. odrzuca apelację w zakresie zmiany zaskarżonego wyroku w punktach I, III, XI, XII, XIV,XV, XVII – w części obejmującej zasądzenie wskazanych w nich kwot, a także ustawowych odsetek za opóźnienie od nich za dzień 5.07.2018r.;

3. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie II (drugim) w części w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Z. K. (1) kwotę 35 000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych – z tytułu zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie IV (czwartym) w części, w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz E. K. (1) kwotę 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych - z tytułu zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

c) w punkcie XIII (trzynastym) w części, w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. K. (1):

- kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych - z tytułu zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 10 000 złotych od dnia 29 września 2015 roku do dnia 4 lipca 2018r.;

d) w punkcie XVI (szesnastym) w części, w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K. (1):

- kwotę 4500 (cztery tysiące pięćset) złotych - z tytułu zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2018 roku do dnia zapłaty,

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 10 000 złotych od dnia 29 września 2015 roku do dnia 4 lipca 2018r.;

e) w punkcie XVIII (osiemnastym) w części, w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. K. (2) kwotę 6000 (sześć tysięcy) złotych - z tytułu zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

4. oddala apelację w pozostałej części;

5. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy stronami.

**Sygn. akt IICa 1611/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5.07.2018r. Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim m.in.

1) zasądził od (...) S.A. w W.:

- w pkt. I na rzecz Z. K. (1) 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. III na rzecz E. K. (1) 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. XI na rzecz D. K. (1) 27.500 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. XII na rzecz D. K. (1) 10.000 zł tytułem odszkodowania, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. XIV na rzecz K. K. (1) 27.500 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. XV na rzecz K. K. (1) 10.000 zł tytułem odszkodowania, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

- w pkt. XVII. na rzecz K. K. (2) 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;

2) w pkt. II,IV,XIII,XVI,XVIII oddalił powództwa w/w osób w pozostałym zakresie

3) w pkt. XXII zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu (k.387-394). Z jego treści w szczególności wynika, że zasądzone kwoty to zadośćuczynienia za krzywdy wywołane śmiercią dwóch synów Z. i E. małżonków K., męża D. K. (1) i ojca K. i K. K. (2).

Wyrok w pkt. II,IV,XIII,XVI,XVIII – w ich częściach szczegółowo opisanych w pkt. 1-4 apelacji (k.400v.) zaskarżyli powodowie Z. K. (1), E. K. (1), D. K. (1), K. K., K. K. (2). Zarzucili naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, polegające na sformułowaniu wniosków logicznie niespójnych z treścią materiału dowodowego i ustaleń faktycznych, a przede wszystkim przyjęciu, że kwoty łącznie po 65 000 zł są odpowiednimi zadośćuczynieniami należnymi Z. K. i E. K. w związku ze śmiercią obu synów, że kwota 62 500 zł jest właściwym zadośćuczynieniem dla D. K. w związku ze śmiercią męża, że kwoty po 54 000 zł są odpowiednimi zadośćuczynieniami dla K. K. i K. K. w związku ze śmiercią ojca;

- naruszenie art. 446 § 4 kc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia w wysokościach rażąco niewspółmiernych do stopnia doznanych przez nich krzywd;

- art. 481 § 1 kc poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę staje się wymagalne dopiero z dniem wyrokowania, podczas gdy obowiązek jego zapłaty staje się wymagalny z chwilą wezwania do zapłaty;

- art. 817 § 1 kcw zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w zw. z art. 455 kc, poprzez ich nieprawidłową wykładnię skutkującą nieuwzględnieniem roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia następnego po upływie 30 dnia wezwania zakładu ubezpieczeń do zapłaty.

Wobec powyższego skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku:

- poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki Z. K. (1) dalszej kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty;

- w pkt. I poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz: powódki Z. K. (1) kwoty 35.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda E. K. (1) dalszej kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty;

- w pkt. III poprzez zasądzenie od pozwanego m rzecz powoda E. K. (1) kwoty 35.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki D. K. (1) dalszej kwoty 27 500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty;

- w pkt. XI poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki D. K. (1) kwoty 27 500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- w pkt XII poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki D. K. (1) kwoty 10 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) dalszej kwoty 26.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia zapłaty;

- w pkt XIV poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) kwoty 26.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- w pkt XV poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. K. (1) kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. K. (2) dalszej kwoty 26 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 do dnia zapłaty;

- w pkt. XVII poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda K. K. (2) kwoty 26 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 września 2015 r. do dnia wydania wyroku;

- w pkt. XXII w odniesieniu do powodów ad. 1, ad. 2, ad. 5, ad. 6, ad. 7 poprzez orzeczenie o kosztach postępowania w I instancji odpowiednio do wyniku sprawy;

Ponadto skarżący wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów ad. 1, ad. 2, ad. 5, ad. 6, ad. 7 kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy nasuwające się w kontekście lektury apelacji wątpliwości co do wzajemnej relacji pomiędzy zakresem zaskarżenia, a wnioskami. Konstrukcja zakresów zaskarżenia (w przypadku wszystkich skarżących) sprowadza się do tego, że odwołuje się do tych punktów wyroku, w których Sąd Rejonowy oddalił powództwa co do dalszych kwot zadośćuczynień wraz odsetkami ustawowymi od nich od daty 29.09.2015r. do dnia zapłaty oraz w zakresie samych odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia od już zasądzonych kwot, za okres od dnia 29.09.2009r. do dnia wyroku, co w kontekście zarzutów apelacji, ale i jej uzasadnienia jest logiczne. Natomiast wnioski apelacji oprócz tego, że obejmują żądanie zasądzenia dalszych kwot zadośćuczynień z odsetkami jw. – co prawidłowo nawiązuje do zakresu zaskarżenia, to zawierają także żądania zmiany tych punktów wyroku, w których Sąd Rejonowy uwzględnił powództwa i zasądził świadczenia główne wraz odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty – poprzez ponowne zasądzenie świadczeń głównych wraz odsetkami ale od daty 29.09.2015r. Tym czasem prawidłowo sformułowany wniosek – w tej drugiej jego części, winien obejmować, po pierwsze żądanie zmiany tych punktów wyroku, w których Sąd Rejonowy oddalił powództwa o odsetki za okres od 29.09.2015r. i, co istotne, nie do dnia 5.07.2018r. (dzień wyroku), bo za ten dzień powództwo zostało już uwzględnione, a do dnia 4.07.2018r., po drugie winien obejmować już tylko samo żądanie odsetek, a więc bez ponownego żądania zasądzania świadczeń głównych. W ocenie Sądu Okręgowego zestawiając tak ujęty zakres zaskarżenia z wnioskami apelacji należało dojść do konkluzji, że wnioski apelacji nawiązują do zakresu zaskarżenia w takim stopniu, w jakim skarżący domagają się zmiany zaskarżonego wyroku, w części oddalającej ich powództwa o zapłatę świadczeń głównych wraz odsetkami oraz samych odsetek za okresy w/w od kwot już prawomocnie zasądzonych. Wnioski w pozostałym zakresie, tj. obejmującym żądanie zasądzenia świadczeń głównych w zakresie już uwzględnionym, chociaż zostały sformułowane, to pozostają poza zakresem zaskarżenia. Z tych względów apelacja w zakresie żądania zmiany zaskarżonego wyroku w pkt. I,III,XI,XII,XIV,XVXXVII – w części obejmującej zasądzenie wskazanych w nich kwot, a także ustawowych odsetek za opóźnienie od nich za dzień 5.07.2018r. (data zaskarżonego wyroku), na podstawie art. 370 kpc podlegała odrzuceniu - jako nie dopuszczalna, z uwagi na skierowanie jej wniosków do prawomocnego w tej części wyroku. Po pierwsze, skoro to co objęły wnioski apelacji znalazło się poza zakresem zaskarżenia, to odrzucenie apelacji w tej części – z uwagi na taką ich treść, stanowiło jedyną właściwą reakcję procesową w postępowaniu apelacyjnym. Po drugie, jeżeli nawet to, co zdaje się wynikać z tej części wniosków apelacji, zostałyby także objęte zakresem zaskarżenia, to i

tak apelacja w tej części podlegałaby odrzuceniu, z uwagi na brak interesu prawnego w zaskarżeniu (gravamen), skoro powództwo w tym zakresie zostało już uwzględnione. Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 sentencji.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy, w braku jakichkolwiek ku temu przeszkód przyjął je za własne. Są one efektem właściwie przeprowadzonych oraz ocenionych z poszanowaniem reguł opisanych w art. 233 § 1 kpc dowodów. Takiego wniosku, w żaden sposób nie zmienia zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, albowiem analiza jego treści prowadzi do stwierdzenia, że poza zapisaną w nim formułą „przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów” nie ma on nic wspólnego z właściwie postawionym zarzutem tego rodzaju. Innymi słowy, z całą pewnością nie jest nastawiony na zwalczanie prawidłowości poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, a w istocie sprowadza się do zakwestionowania wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy wniosków co do wysokości należnego powodom zadośćuczynienia w kontekście prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych. Ma zatem jedynie charakter materialnoprawny. Tej treści spostrzeżenia Sądu Okręgowego znajdują wprost potwierdzenie w uzasadnieniu apelacji. Po pierwsze nie zawiera ono żadnego rozwinięcia zarzutu „naruszenia art. 233 § 1 kpc”, a po drugie skarżący w tej części apelacji wprost stwierdzają, że „(...) mimo prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów zadośćuczynienie w kwotach znacznie zaniżonych, nieadekwatnych do tychże ustaleń”.

Częściowo rację mają skarżący, o ile zwalczają prawidłowość wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy wniosków w wyniku zastosowania przepisów prawa materialnego do tych niewątpliwie ustalonych podstaw faktycznych, co nie oznacza, że zarzuty apelacji w tym zakresie po pierwsze w całości zostały prawidłowo skonstruowane, a po drugie, że w całości są zasadne. Przede wszystkim Sąd Okręgowy stwierdza, że wbrew stanowisku skarżących, brak przesłanek potwierdzających konkluzję, że Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowej wykładni przepisów, na których oparł zaskarżone rozstrzygnięcie. O ile rzeczywiście dokonałby nieprawidłowej wykładni, to oznaczałoby, że przepisów tych nie zastosowałby w ogóle, a tak z całą pewnością nie jest. Istota zagadnienia sprowadza się jedynie do nieprawidłowego ich zastosowania, polegającego na wyprowadzeniu niewłaściwych wniosków, co do tego, że zasądzone na poczet zadośćuczynień kwoty, łącznie z tymi, które ubezpieczyciel wypłacił dobrowolnie, stanowią odpowiednie - w rozumieniu art. 446 § 4 kc - zadośćuczynienia dla skarżących powodów. Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę w granicach apelacji, z urzędu ocenia prawidłowość zastosowania prawa materialnego. Wypełniając tę powinność w pierwszej kolejności przypomnieć należy kilka fundamentalnych z punktu widzenia stosowania przepisu art. 446 § 4 kc kwestii.

Ukształtowany i utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ale i sądów powszechnych pozostaje pogląd, że pomimo niewątpliwie istniejących trudności w zakresie oszacowania „wartości: krzywdy, każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu art. 446 § 4 k.c. klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym (formuła "może") charakterem tego przyznania. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku – wyczerpującego pojęcie krzywdy (w rozumieniu art. 446 § 4 kc) należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Użycie przez ustawodawcę określenia, że przyznawana suma zadośćuczynienia powinna być odpowiednia oznacza, że przy jej ustalaniu należy uwzględnić wszystkie istotne, ustalone w sprawie okoliczności. Doznana krzywdę determinują głównie cierpienia psychiczne z powodu śmierci osoby bliskiej, wywołane rozerwaniem więzi łączących prawidłowo funkcjonującą rodzinę w rezultacie przedwczesnej śmierci jednego z jej członków. Kompensacja doznanej krzywdy musi zakładać umożliwienie dostosowania się do nowej rzeczywistości wynikłej z utraty osoby bliskiej. Nieunikniona jest tutaj gradacja wysokości zadośćuczynienia w zależności od stopnia osamotnienia i utraty oparcia będącego następstwem śmierci takiej osoby. Odpowiedniość zadośćuczynienia oznacza, że jeżeli ma być ono swego rodzaju ekwiwalentem cierpień psychicznych, a także wszelkich innych ujemnych następstw (śmierci bliskiej osoby) w życiu człowieka - o charakterze niematerialnym i nie przekładających się nawet pośrednio na efekty materialne, to powinno uwzględniać wszystkie okoliczności mogące mieć wpływ na rozmiar krzywdy, np. stopień i czas trwania cierpień, ich

natężenie, nastawienie psychiczne poszkodowanego, fakt jego osamotnienia, brak wsparcia ze strony innych osób, czy wiek itp. (p. m.in. wyrok SA w Gdańsku z dnia 25.07.2018r., I ACa 935/17)

Podkreśla się i to, że skoro zadośćuczynienie o jakim mowa w przepisie art. 446 § 4 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, to przyznana z tego tytułu suma pieniężna ma zatem stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego przez sprawcę. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, nie może jednak być nadmierna i prowadzić do wzbogacenia uprawnionego. Jednak skoro zadośćuczynienie z jednej strony ma zrekompensować krzywdę wynikającą z bólu i cierpienia, a z drugiej ma stanowić efekt zindywidualizowanej jej oceny je rozmiarów, to i tak nie może pozostać oderwane od realiów czy kwot zasądzanych w podobnych sprawach. (p. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 7.08.2018r.)

Zatem odnosząc to wszystko do realiów niniejszej sprawy, częściowo rację mają skarżący, że te zidentyfikowane przez Sąd Rejonowy kwoty zadośćuczynień pozostają zaniżone względem rozmiarów doznanych krzywd, a zatem nie są odpowiednie – także w kontekście zadośćuczynień zasądzanych przez sądy powszechne w tego rodzaju sprawach o dość podobnych stanach faktycznych, co potwierdza chociażby analiza orzecznictwa publikowanego w systemie inf. Lex.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy rażąco zaniżył zadośćuczynienia należne Z. K. (3) i E. K. (3), szacując je po pierwsze na kwoty po 32 500 zł za każdą z dwóch krzywd wyrządzonych przez śmierć synów (dwóch) i zasądzając dodatkowo, czyli ponad kwoty już przyznane i wypłacone przez Ubezpieczyciela (po 15 000 zł), po 17 500 zł (czyli łącznie po 35 000 zł) na rzecz każdego z rodziców zmarłych synów. W ten sposób uszła uwadze Sądu Rejonowego także potrzeba realizacji zasady indywidualizacji identyfikacji rozmiarów krzywd, w obu przypadkach. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na brak dostatecznego powiązania ustalonego prawidłowo całokształtu szerokopojętych, negatywnych, niematerialnych zmian w sferach życiowych obojga rodziców zmarłych mężczyzn z opisanymi już kryteriami oceny rozmiarów krzywd. Z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, dla obojga rodziców nagła śmierć w tym samym czasie obu jedynych synów była skrajnie traumatycznym przeżyciem, tym bardziej, że pozostawali ze sobą w bardzo dobrych, bliskich relacjach rodzinnych. Nic nie wskazywało na to, że to poczucie istniejącej, silnej, prawdziwej (a nie obliczonej jedynie na wyeksponowanie na potrzeby procesu) więzi rodzinnej, może zostać zniszczone. Jest rzeczą oczywistą, że z ludzkiego punktu widzenia rodzice, także w kontekście własnego wieku (w dacie zdarzenia matka miała ukończone (...) lat, a ojciec (...) – k. 65,68) mieli perspektywę zachowania tych silnych więzów rodzinnych, potrzebę bliskości, zainteresowania sobą ze strony swoich synów, poczucia swego rodzaju bezpieczeństwa, stąd powstała „wyrwa” po stracie synów była tym większa i tym dotkliwsza. Chociaż każda z krzywd po stracie każdego z synów jest oceniana indywidualnie, to nie można tracić z pola widzenia efektu swego rodzaju „nierozzerwalności skutków utraty jednocześnie dwóch i co bardzo istotne – jedynych synów. Już tylko z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego oczywistym pozostaje wniosek, że poziom i natężenie negatywnych emocji, cierpienia fizycznych i psychicznych, poczucia bezradności, braku znalezienia wyjścia z całej sytuacji, słowem skali życiowej tragedii – na skutek straty jednej bliskiej osoby - jest zdecydowanie dodatkowo większy, jeżeli zbiegnie się to z drugim równoległym zaistniałym tego rodzaju zdarzeniem. Chodzi o samą obniżoną zdolność przeżywania i kompensowania straty jednej osoby, właśnie dlatego, że brak jest oparcia w tej osobie, która także poniosła śmierć. Taka właśnie sytuacja dotknęła rodziców zmarłych mężczyzn. Te okoliczności musiały zdecydowanie wpływać na podwyższenie ustalenia wysokości należnych w tym przypadku zadośćuczynień. Nie oznacza to, że w przypadku obojga rodziców miałyby mieć one jednakową wysokość, skoro identyfikacja krzywd ma charakter zindywidualizowany, a z niespornie ustalonych okoliczności wynika, że u Z. K. (1) najogólniej rzecz ujmując okres żałoby był bardzo powikłany i do tej pory nie jest „domknięty”, a u E. K. (1) żałoba przebiegła w nieco łagodniejszy sposób i ten okres w jakiś sposób jest już zakończony.

Z tych wszystkich względów w ocenie Sądu Okręgowego, odpowiednimi – w rozumieniu art. 446 § 4 kc zadośćuczynieniami dla Z. K. (1) winny być kwoty 50 000 zł za krzywdy wyrządzone przez śmierć każdego z synów

(czyli łącznie 100 000 zł). Skoro na poczet tych świadczeń Ubezpieczyciel wypłacił już kwoty po 15 000 zł (łącznie 30 000 zł), a Sąd Rejonowy dodatkowo zasądził po 17 500 zł (łącznie 35 000 zł), co w sumie daje kwotę 65 000 zł (po 32 500 zł), to dodatkowo należało zasądzić Z. K. (1) po 17 500 zł (czyli łącznie 35 000 zł). Stąd z zmiana zaskarżonego w pkt. II wyroku w tej części.

W konsekwencji przywołanych już podstaw różnicowania rozmiaru krzywd E. K. (1) w stosunku do krzywd Z. K. (1), należne mu odpowiednie zadośćuczynienia, to zdaniem Sądu Okręgowego kwoty po 45 000 zł (łącznie 90 000 zł). Skoro jego sytuacja w zakresie tego co otrzymał od Ubezpieczyciela dobrowolnie i tego co już zasądził Sąd Rejonowy – jest analogiczna jak Z. K. (1), to brakujące części zadośćuczynień, a dodatkowo zasądzone przez Sąd Okręgowy, to kwoty po 12 500 zł (łącznie 25 000 zł). Stąd częściowa zmiana zaskarżonego w pkt. IV wyroku.

Z kolei biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy D. K. (1), jakiej doznała na skutek śmierci męża, odpowiednim (z punktu widzenia opisanych już kryteriów) zdaniem Sądu Okręgowego zadośćuczynieniem winna być kwota 70 000 zł. Po pierwsze była bardzo mocno emocjonalnie związana z mężem, a wobec tego bardzo dotkliwie przeżywała i w dalszym ciągu przeżywa jego stratę. Pomimo korzystania z pomocy psychologa w dalszym ciągu utrzymuje się u niej zły stan emocjonalny, co musi świadczyć o znacznym stopniu nasilenia cierpienia psychicznego. Ponadto ostatecznie przyjęta kwota należnego D. K. zadośćuczynienia będzie spełniała także kryterium ekonomicznej odczuwalności, kompensując na właściwym obiektywnie poziomie rozmiary doznanej krzywdy. Skoro dotychczas ubezpieczyciel dobrowolnie wypłacił D. K. na poczet zadośćuczynienia kwotę 35 000 zł, Sąd Rejonowy zasądził kwotę 27 500 zł (łącznie 62 500 zł), to należało częściowo zmienić zaskarżony w pkt. XIII wyrok i dodatkowo zasądzić kwotę 7500 zł.

W przypadku rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu na rzecz K. K. (1), w pierwszej kolejności należy zauważyć niespójność pomiędzy sentencją wyroku, a jego uzasadnieniem, skoro z jednej strony Sąd Rejonowy przyjmuje, że należna mu z tego tytułu kwota – jako odpowiednia, winna wynosić 54 000 zł, a z drugiej strony, przy uwzględnieniu już przyznanej przez Ubezpieczyciela kwoty – 28 000 zł, Sąd Rejonowy zasądza dodatkowo kwotę 27 500 zł (a nie 26 000 zł, co stanowiłoby naturalną konsekwencję w/w założenia). W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę silne więzi rodzinne syna z ojcem, kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, ale także i to, że musi mieć ekonomicznie odczuwalny wymiar, odpowiednie w tym przypadku zadośćuczynienie to kwota 60 000 zł. Biorąc pod uwagę przytoczone już wyżej okoliczności, należało częściowo zmienić zaskarżony w pkt. XVI wyrok i zasądzić dalszą kwotę 4500 zł.

Wobec tego, że rozmiary krzywdy doznanej przez drugiego z synów zmarłego, tj. K. K. (2), były porównywalne jak u K., to w sposób analogiczny należało oszacować jej pod kątem należnego mu zadośćuczynienia. Skoro należne mu zadośćuczynienie to także kwota 60 000 zł, a dotychczas Ubezpieczyciel przyznał mu kwotę 28 000 zł, Sąd Rejonowy zasądził 26 000 zł, należało zmienić częściowo zaskarżony w pkt. XVIII wyrok i zasądzić dodatkowo kwotę 6000 zł.

We wszystkich wyżej wskazanych wypadkach zasądzenia na poczet zadośćuczynień dodatkowych kwot, Sąd Okręgowy zmieniając zaskarżony wyrok, zasądził także odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia. Co do zasady znajduje to uzasadnienie w treści art. 481 § 1 kc. Nastąpiło to od dnia wyroku Sądu Rejonowego, a więc tak, jak w zaskarżonym także „co do odsetek wyroku”. Wprawdzie zasadą jest orzekanie o odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przez ubezpieczyciela od dnia ich wymagalności, którego identyfikacja winna być pochodną upływu jednego z terminów wskazanych w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22.05.2013r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152), jednak istnieją od tego wyjątki. Warto w związku z tym przypomnieć ukształtowane i utrwalone w orzecnictwie poglądy na to zagadnienie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18.01.2018r., sygn. akt V CSK142/17, wszystkie aktualne problemy dotyczące wykładni art. 481 § 1 k.c. w związku z określeniem daty, od której poszkodowanemu należą się odsetki od zasądzonego na jego rzecz zadośćuczynienia zostały podsumowane i szczegółowo objaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 (nieopubl.). Sąd Najwyższy wskazał w nim, że rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wpisuje się w szerszą problematykę oznaczenia początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania za naprawienie szkody majątkowej. Przytoczył

też poglądy, według których zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.), a zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie oraz przeciwnie, stosownie do których zobowiązany ma zapłacić zadośćuczynienie za krzywdę niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.) i od daty wyznaczonej mu do spełniania tego świadczenia powinny być zasądzone odsetki za opóźnienie. W powołanym wyroku z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 Sąd Najwyższy stwierdził, że żadne z przytoczonych rozwiązań nie może być uznane za wyłącznie właściwe, gdyż data, z którą w okolicznościach konkretnej sprawy zakład ubezpieczeń popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na rzecz poszkodowanego wymaga określenia indywidualnie. To stanowisko znalazło akceptację także w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. nieopublikowane wyroki z 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, 7 marca 2014 r., IV CSK 375/13, z 3 marca 2017 r., I CSK 213/16). Zgodnie z art. 481 k.c. odsetki stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego i należą się - w zasadzie według stopy ustawowej - za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Termin, w jakim zakład ubezpieczeń powinien zaspokoić zgłoszone mu roszczenie został określony przez ustawodawcę. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń ma obowiązek naprawić szkodę wyrządzoną zdarzeniem objętym jego odpowiedzialnością co do zasady w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Termin ten ulega przedłużeniu, gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zgodnie z 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca wówczas odszkodowanie w terminie 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zależy od wyników toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Takiego stanowiska, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu w/w wyroku z dnia 18.01.2018r., nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Rodzaj i rozmiar krzywdy wyrządzonej czynem niedozwolonym, tak jak i szkody majątkowej może się zmieniać w czasie, powodując różnice w określeniu wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania i zadośćuczynienia w zależności od czasu, w którym następuje weryfikacja tych roszczeń. Mimo jednak pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Takiej kwalifikacji nie sprzeciwia się stosowanie art. 363 § 2 k.c. i korespondującego z nim art. 316 § 1 k.p.c. nie tylko do odszkodowania, ale i do zadośćuczynienia. Z przepisów tych wynika, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się według stanu na czas wyrokowania. To założenie uwzględnia właściwości szkody majątkowej i niemajątkowej, które są dynamiczne, tak gdy chodzi o rodzaj (postać), jak i zakres. Ustalenie ostatecznego, podlegającego naprawieniu rozmiaru szkody i krzywdy powinno zatem nastąpić według stanu istniejącego w dacie wyrokowania, co jednakowoż nie zawsze oznacza, że ten zakres będzie inny niż w dacie, w której uprawniony zgłosił swoje roszczenia zakładowi ubezpieczeń. Termin wymagalności roszczenia o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia kompensującego krzywdę i szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym powinien być oznaczony z uwzględnieniem wysokości świadczeń należnych z obu tych tytułów w momencie zgłoszenia odpowiedzialnemu za naprawienie szkody roszczenia o wypłacenie zadośćuczynienia i odszkodowania. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Gdyby w dochodzonej przez powoda sumie część odpowiadała zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania, to odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części



należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdza, że zaistniały podstawy do odstąpienia rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych za opóźnienie – w zapłacie zadośćuczynienia od reguły determinowanej brzmieniem art. 14 ust. 1 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, na korzyść przyjęcia wymagalności roszczenia o te odsetki od daty wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy zauważa, że poszkodowani zgłosili szkody (krzywdy) Ubezpieczycielowi 10 dni po zdarzeniu. Biorąc pod uwagę specyfikę krzywdy – już co do samej zasady, nie ulega żadnej wątpliwości, że skoro jest to ogół niematerialnych negatywnych zmian, stanów, następstw zdarzenia w życiu człowieka, w sferze jego emocji, psychiki, manifestowanych relacji, to jest rzeczą oczywistą, że taki stan objawia się i ewoluuje (nasila, redukuje, utrzymuje na pewnym poziomie, komplikuje, itd.) w pewnym przedziale czasu, w którym – co istotne – także może być obserwowany, diagnozowany, poddawany potrzebnej terapii, czy farmakoterapii. Nie tylko zasady doświadczenia życiowego, ale także przeprowadzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dowody z opinii biegłych dostatecznie potwierdzają tezę, że ten przedział czasowy pozwalający na udzielenie odpowiedzi o postaci i rozmiary powstałych krzywd, zamknął się w granicach czasowych postępowania przed Sądem pierwszej instancji, nie wcześniej. Innymi słowy dopiero w dacie wyrokowania przez ten Sąd było możliwe ostateczne zidentyfikowanie rozmiarów krzywd i wysokości będących ich pochodną zadośćuczynień. Stąd roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu zadośćuczynienia stało się wymagalne w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji. Dlatego od tej daty Sąd Okręgowy zasądził wskazane odsetki od dodatkowo zasądzonych części zadośćuczynień.

Całość powyższej argumentacji zachowuje aktualność także na uzasadnienie oddalenia apelacji w części w jakiej skarżący domagał się zmiany wyroku i zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu zadośćuczynień w częściach już zasądzonych. Także w kontekście tej argumentacji, Sąd Okręgowy doszedł także do wniosku, że nie było żadnych podstaw ani faktycznych, ani prawnych, by odstąpić od reguły wyrażonej w treści art. 14 ust. 1 w/w ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), w zakresie identyfikacji daty wymagalności roszczenia o odsetki ustawowe za opóźnienie od odszkodowań – zasądzonych na podstawie art. 446 § 3 kc. Nie było żadnych przeszkód (pozwany także ich nie eksponuje – w szczególności odpowiedź na pozew – k.152-153), by ustalić należne powodowi odszkodowanie z tego tytułu w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Skoro zatem szkoda została zgłoszona w dniu 28.08.2015r. (jak przyjmują skarżący, a pozwany tej daty nie neguje), to oczywistym pozostaje wniosek, że roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie odszkodowań, stało się wymagalne, z upływem 30 – dniowego terminu, a więc w dacie 29.09.2015r. Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w zakresie obejmującym daty od których te odsetki zostały zasądzone.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy orzekł: na podstawie art. 350 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc – jak w pkt. 1 sentencji; na podstawie art. 370 kpc - jak w pkt. 2 sentencji; na podstawie art. 386 § 1 kpc – jak w pkt. 3 sentencji, na podstawie art. 385 kpc – jak w pkt. 4 sentencji. Brak było podstaw do korygowania orzeczenia o kosztach procesu, wobec tego, że nie było ono objęte zakresem zaskarżenia. Z kolei orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 100 kpc (wzajemne zniesienie), przy uwzględnieniu łącznej wartości przedmiotu zaskarżenia, proporcji w jakich powodowie wygrali postępowanie apelacyjne (ok. 43 %), a w jakich wygrał postępowanie apelacyjne pozwany (ok. 57 %), poniesionych przez strony kosztów zastępstwa procesowego – wg. stawki z § 2 pkt. 6 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. spr. opłat (...) Dz.U.2015.1800, ale także i uiszczonych przez powodów (łącznie) opłaty od apelacji. To wszystko prowadziło do wniosku o porównywalnych proporcjach, w jakich każdej ze stron należałby się zwrot części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Mariusz Broda SSO Magdalena Bajor-Nadolska SSO Hubert Wiciek

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.